GAZETA LWOWSKA.

W Piątek | Nro. 26. | 3. Marca 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z *Wiédnia d. 20. Lutego.* —

N. Pan naywyższém postanowieniem Swoiém z d. 19. Stycznia b. r. raczył uwolnione mieysce Radcy przy Rządzie Niższéy Austryi nadać Galicyyskiemu Gubernialnemu Radcy i Staroście Cyrkułu Czortkowskiego, Antoniemu Taulow Kawalerowi de Rosenthal.

Podczas ciągnienia loteryi w d. 16. Lutego na dobra Dubiecko i wieś Sliwnicę padły losy na następuiące główne Numera wygrywaiące:

Ner. 62,282	wygrał	150,000	ZR.	W. W.
— 812	——	50,000	—	——
— 117,779	——	20,000	—	——
— 71,306	——	10,000	—	——
— 103,622	——	5,000	—	——
— 16,999	——	3,000	—	——
— 120,744	——	2,000	—	——

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéy.

Oto iest budżet wydatków Ziednoczonych Stanów za rok 1826, iak takowy przełożył Kongressowi Sekretarz Izby Skarbowéy P. Ruch: Lista cywilna 879,787 dolarów 65 centy.; różne wydatki 339,937 dol. 1 cent.; handel z obcemi Narodami 284,500 dol.; woysko wraz z Akademiią woyskową 1,974,897 dol. 55 centy.; twierdze, broń, arsenały i artyleryia 1,356,500 dol.; pensyie rewolucyyne i woyskowe 1,432,290 dol.; poselstwa do Indyian i podarunki 153,000 dol.; zaległości 18,000 dol.; ulepszenia wewnątrz 19,200 dol.; siła morska i maytkowie 2,526,912 dol. 81 cent. Razem 9,157,725 dol. 2 cent.

Nieszczęśliwi ludzie, którzy przez pożar lasów pod Miramichi ucierpieli, dzięki usiłowaniem miast sąsiedzkich, wszyscy tak dalece są opatrzeni, iż zimę przebyć mogą. Zimno téy pory roku daie się mocno czuć w Kanadzie; w Montreal było d. 14. Grudnia 22 stopni zimna.

Portugaliia.

Wiadomości z Lizbony z d. 14. Stycznia zawieraią: »Cesarz i Król zawiadomiony, że Uniwersytet Koimbry pod Królami iego poprzednikami w przywileiach swoich doznał uszczerbku, rozkazał, aby temuż zabrane darowizny oddano, i by w przyszłości dobra i dochody tego Uniwersytetu względnie rzeczy Skarbowych, tych samych doznawały przywileiów, co i dobra Cesarskie.

Hiszpania.

Podług Gwiazdy Rada Stanu po kilkakrótném swoiém zebraniu się uchwaliła wysłać bezzwłocznie wyprawę do Hawanny, iako punktu, który nadewszystko zabezpieczyć należy od wszelkiego napadu buntowników, podczas, gdy maią być czynione przygotowania do uzbroienia drugiéy znacznéy wyprawy. Wydano wszystkie potrzebne rozkazy do uzupełnienia osady okrętu liniowego Guerrero, aby był w pogotowiu wyyść pod żagle do Hawanny.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Zdanie Sprawy z dziękczynnego adressu do Króla, dało powód Członkom Izby Niższéy na posiedzeniu z d. 3go Lutego, do rozpraw względem niektórych punktów a między którémi teraźnieysza woyna przeciwko Birmanom była iednym z naygłównieyszych przedmiotów. — P. Whitmore żałował, że ustawy zbożowe nie będą na teraźnieyszém posiedzeniu przez Ministrów przełożone. Pytanie takowe uważa za podstawę systematu wolnego handlu, i obawia się, aby zwłoka w téy mierze nie była przyczyną szkodliwych skutków. Ponieważ zaś przekonany mocno, iż dopóki ustawy zbożowe nie będą rozpoznane, każde usiłowanie do wolnego handlu byłoby bezskuteczne, zatém uczyni w tym względzie wniosek. — Sir Th. Lethbridge nie był tego zdania; sądził, że administracyia zasługuie raczéy na pochwały, iż postanowiła nie wnosić tego pytania. Takowe bowiem iest iedno z naytrudnieyszych, naydrażliwszych i nayważnieyszych, któreby w Izbie mogło być pod rozwagę wzięte. Byłoby niestósowną rzeczą wnosić ie w czasie, w którym Parlament innym przedmiotem iest zatrudniony. Pytanie względem pieniędzy papierowych naypierwéy musi być załatwione. Sądzi ón, że publiczność zgadza się tu z administracyią; a nawet zdaie się, że tego nie bardzo żądaią, aby ten przedmiot był na obrady wniesiony, tém mniéy, by ustawy zbożowe zostały odmienione. A nawet sa-

)(

dzi, że opiniia publiczna bardzo się w tym punkcie zmieniła. Sami nawet rękodzielnicy zdaią się teraz na nią inaczéy poglądać. — P. Hume protestował naymocniéy przeciwko niesprawiedliwemu wystawieniu publicznéy opinii; ta bowiem całego kraiu, każdéy klassy, iest przeciwko wszelkiemu rodzaiowi monopolium, począwszy od Kompanii Wschodnio-Indyyskiéy, banku aż do interesu kraiowego, ponieważ powszechnie widzi każdy, że monopolium to opłaca lud ze swoiéy kieszeni. Kilkakrotnie zdarzyło się mu miéć stosunki z rękodzielnikami; nie obawiali się oni zupełnie, aby się rozszerzyła zasada wolnego handlu, dopuszczaiąc, iż takowa będzie na wszystkie towary, tak na zboże, iak i inne zastósowaną. Sądzi, iż Ministrowie dosyć temu sprzyiaią; lecz obawiaią się wpływu, który się onym względnie handlu zbożowego sprzeciwia. Atoli pomimo to wszystko powinniby Ministrowie ten środek przełożyć i takowy wszelkim swoim wpływem popierać. Nie wątpi ón, iżby się w téy Izbie utrzymał; gdyby zaś upadł w drugiéy, tedy przynaymniéy widziałaby publiczność, gdzie iest przeszkoda. Powtórzył więc, że głos wielkiéy massy iest za wolnym handlem, tak zbożem, iakoteż i innemi artykułami. — Nakoniec, przechodząc do spraw Wschodnio-Indyyskich powstał mocno na Lorda Amhorst. Wszystkie listy zgadzaią się na to, że iest wybornym człowiekiem prywatnym, lecz iako polityka bardzo mało znaczącym wystawiaią. — P. Fremantle przeczył temu i zapewniał, że Kompaniia polega z zupełnem zaufaniem na Gubernatorze. Gromił rzecz niestósowną chciéć sądzić o człowieku podług listów prywatnych, podczas, gdy drugie innéy wcale są treści. — Poczém odczytano Zdanie Sprawy z adressu i rozkazano takowy ponieść do Tronu. — W ciągu rozpraw namienił ieszcze i dotknął P. Forbes spisku w Barackapore. Z papierów w téy mierze okaże się, że Lord Amhorst nie iest zupełnie do tego wplątany; zatém spodziewa się, iż te papiery będą Izbie przełożone. Temu sprzeciwił się P. Wynn, ponieważ złożenie takowych nie byłoby z korzyścią spraw Indyyskich.

Na zgromadzeniu Katolików w Dublinie nieiaki Marmton, z powodu głosowania na adress dziękczynny dla przyiaciół swobód religiynych w Nowym Yorku, dopuścił się nieprzyzwoitego wyrażenia, iż lepiéyby wyszła na tém Irlandyia, gdyby nie była z Angliią połączona. Zaledwie to usłyszano, gdy zaszła scena trudna do opisania, albowiem tak straszny wszczął się hałas, iż nikt przez kilka minut nie mógł swych własnych rozumiéć wyrazów. Nakoniec wystąpił P. O'Connell i rzekł: P. Prezydencie zaklinam WPana, chciéy ochraniać Zgromadzenie przeciwko godnéy kary mowie tego Jegomości, którego obwiniać tylko o samę nieroztropność, słaby tylko byłby wyraz. Mówa iego iest więcéy iak nieroztropna, iest ona równie tak szkaradną, iak i kryminalną. (Huczne oklaski.) Nie możemy w sprawach naszych dopoty postępować, dopóki nie oczyszczą się Katolicy z zadanéy im hańby. Ia, z moiéy strony, zrzékam się postanowienia do wszelkiego wsparcia i niechcę z tymi nic miéć do czynienia, którzy sądzą, iżby było coś szacownieyszego nad konstytucyyne połączenie się z W. Brytaniią. Sposób myślenia tego Pana nie iest naszym. (Nie, nie!) Nie iest ón nie tylko naszym, lecz własnie przeciwnym. Nie dosyć iest tém wzgardzić dla okazania wstrętu naszego, lecz w skutek niezachwianéy wierności poddanych, która nas wiąże z Tronem Angielskim i Konstytucyią, wzywam WPana, abyś z nieukontentowaniem wyrażone potępił zdanie. (Oklaski z wrzawą połączone.) — Rezultat tego był ten, iż odrzucono rezolucyią, i P. O'Connell przyrzekł dnia następuiącego wnieść oświadczenie nieukontentowania z powyższego wyrażenia się. Tymczasem Kuryier nie chce zupełnie wierzyć słowom P. O'Connella i mowę iego uważa za obłudę. »Któżby uwierzył, że nie może dość znaleźć wyrazów do okazania swego wstrętu, gdy tu w Londynie powiedział publicznie: że siedem millionów iego ziomków, wyłączonych iest od praw, które z sobą na świat przynieśli; obchodzą się z nimi gorzéy, iak z niewolnikami Afrykańskiemi, rozdrażniaią ich aż do śmierci, iak dzikie zwierzęta i są ofiarami przeklętéy i podléy fakcyi!!!«

Oświadczenie Brazylii, że Buenos-Ayres iest w stanie blokady, wielkie sprawiło wrażenie na giełdzie Londyńskiéy. Anglicy maią towarów za kilka milionów fun. szt. w Buenos-Ayres, i to miasto stało się składem na wszystkie iarmarki Ameryki południowéy. W samém mieście Buenos-Ayres na wieść o ogłoszeniu woyny przez Brazylyią podniosła się cena win, cukru i t. p. o 25 pCtu.

Fregata *Blonde*, dowódzona przez Lorda Byrona, która zawiozła zwłoki Królewstwa wysp Sandwichskich na wyspę Owaihi, powróciła ztamtąd w początkach Października do Valparaiso.

Pierwszy tom życia Cesarza Napoleona, napisany przez Wielkiego Nieznaiomego, wyszedł z druku i exemplarz ieden znayduie się w Londynie. Całe dzieło, w 5 tomach *in octavo*, wyydzie w miesiącu Sierpniu.

Francyia.

Izba Deputowanych odebrała w d. 6. Lutego (iakeśmy iuż donosili) rozporządzenie Króla mianuiące z pięciu przełożonych kandydatów P. Ravez Prezydentem Izby. P. Ravez zaiął natych-

miast mieysce Prezydenta i miał zwyczayną Mowę wstępną. Izba głosowała na podziękowanie Prezydentowi starszemu wiekiem i tymczasowym Sekretarzom, uchwaliła donieść Królowi i Izbie Parów, że iest ustaloną, i udała się do swoich biór dla mianowania trzech Kommissyi, do ułożenia adresu dziękczynnego, prośb i rachunkowości. Członkami Kommissyi do ułożenia adresu do Króla mianowano: PP. Hrabiego de la Boëssiere Hrabiego Sesmaisons, Wice-Hrabiego d'Harcourt, Gauthier, Descordes, Chifflet, de Martignac, Hrabiego de Blangg i de Gasdonella.

Dnia 9. Lutego wieczorem przyymował Król wielką Deputacyię Izby Parów, która złożyła Monarsze dziękczynny adres na Mowę z Tronu. Takowy opiewa w sposobie następuiącym:

»N. Panie! Wierni poddani W. K. Mości, Parowie Francyi, z uszanowaniem zbliżaią się do Tronu W. K. Mości i mienią się zawsze szczęśliwymi, kiedy mogą złożyc u podnóżka Tronu daninę swey szczerey miłości i swoiey niezłomney uległości.«

»Z upragnieniem przyymuiemy pocieszaiące zapewnienie, które W. K. Mość od wszystkich Mocarstw o trwałości ich przyiaźnego sposobu myślenia na nowo odebrałeś, zaręcza one nam, iakoteż W. K. Mości, że nic nie naruszy tego dobrego porozumienia, które między W. K. Mością a Jego Sprzymierzonymi dla spokoyności ludow istnieie.«

»Dziękuiemy W. K. Mości, za oznaymienie, o zawartey z W. Brytanią ugodzie; handel morski od dawna oczekiwał szczęśliwych rezultatów, iakich się W. K. Mość potym traktacie spodziewasz. Handel pokrzepi się, skoro wzaiemna żegluga obu Królestw i ich osad mniey uciążliwym i iednostoynym warunkom podlegać będzie. Tym sposobem, utworzy się nowy węzeł między dwóma wielkiemi narodami, na których zgodzie tyle zależy dla spokoyności świata.«

»Burze rewolucyyne dokonały straty nie do wynagrodzenia. W. K. Mości sercu zostawiono było wynaleźć, iakie dzisiay było podobne, wynagrodzenie, i W. K. Mość postanowiłeś oraz ustalić los wyspy S. Domingo i oney nieszczęśliwym osadnikom zapewnić wynagrodzenie. N. Panie! przyszedł bezwątpienia czas i tę zagoić ranę, która codziennie głębszą stawała się; a to, aby tych, którzy stracili bogactwa, przynaymniey od nędzy zachować, i doświadczyć, czyliby nie można przez handel powrócić Francyi niektóre korzyści z owey osady, która od tylu lat zupełnie straconą była. W. K. Mość nie ograniczasz się na tém i zapowiadasz nam ustawę, potrzebną do podziału wynagrodzenia iaki zastrzegłeś osadnikom St. Domingo, a gdy nas W. K. Mość zapewniasz, że ostateczne odłączenie tey osady nie naruszy bezpieczeństwa innych osad, które posiadamy, tedy wszelka obawa zniknąć musi.«

»Nowe zmnieyszenie podatków o 19 mil. bez szkody, w potrzebach kraiu iak nam W. K. Mość oznaymiłeś osiągnione, dozwalaiące nawet pomnożenia uposażeń dla kilku gałęzi służby, przez ulepszenie losu sług naszey świętey Religii nieiako uświęcone — zmnieyszenie to będzie nowém dobrodzieystwem panowania W. K. Mości. N. Panie! wszyscy Francuzi wraz z Królem mieć się będą za szczęśliwych, że w rozwinieniu swoiey industryi i w postępie owego wewnętrznego dobrego bytu znaleźli środki ulżyć naycięższych ciężarów podatki opłacaiącym oraz zadosyć uczynić ich naywiększey potrzebie, Religii.«

»W. K. Mość masz zamiar zwrócić naszę uwagę, na iedno z pytań, iako naybardziey połączoném z istotą Rządu monarchicznego i zrękoymią swobod przez Konstytucyią uznanych lub utworzonych. Nieustanne rozdrabianie własności gruntowey, skutki, iakie pociągnąć może dla pierwszych żywiołów reprezentacyi wyborowey, zwróciły iuż po dwakroć uwagę Izby Parów w interesie Tronu, rodzin i naszych politycznych instytucyy. Czuiemy iak ważna iest pogodzić ustawą polityczną z ustawą cywilną, podług prawideł naszym obyczaiom naystosownieyszych z istnieiącym porządkiem nayzgodnieyszych, nadewszystko, bez ograniczenia oyców rodzin w ich rozrządzeniach. Z uszanowaniem i w zaufaniu oczekuiemy proiektu do ostawy, który nam imieniem W. K. Mości będzie przełożony; naszą uwagę, nawet nasze wątpliwości, mierzyć będziemy z ważnością prywatnego i publicznego interesu, który zawiera w sobie tak wiele obeymuiące, wzniosłe i trudne pytanie.«

»N. Panie! Polegay W. K. Mość na gotowości Parów Królestwa, będą oni wspierać plany, które W. K. Mość ułożyłeś dla szczęścia swoich poddanych, iak ze swoiey strony polegaią na baczney troskliwości W. K. Mości, aby dobrodzieystw restauracyi z zupełnem używali bezpieczeństwem. I ktożby to bezpieczeństwo zaburzył, kiedy wszędzie widziemy Państwo w stanie kwitnącym, Konstytucyią Ludwika XVIII. powszechnie szanowaną, Jego i W. K. Mości ustawy sumiennie przestrzygane, podatki płacone i zmnieyszone, industryią i sztuki zachęcone, nieszczęście wspierane, rozum i sumienie swawolę odrzucaiące i kiedy postrzegamy iak imię Królewskie od iednego do drugiego końca Jego rozległego Państwa, błogosławieństwami iest obsypywane!«

Król odpowiedział: »Z prawdziwą rozkoszą przyymuię wyraz sposobu myślenia Izby Parów.

Cieszę się z gorliwości, która ią ożywia do wspierania Moich zamiarów i rozpoznania dokładnie ustaw, iakie iey na teraźnieyszém posiedzeniu każe przełożyć. Mości Panowie! Polegam na WPanach tak, iak WPanowie na Mnie możecie polegać. Zawierzaycie WPanowie, iż niczego niezaniedbam, aby ustalić szczęście Francyi, sławę naszey Monarchii, i prawdziwą i doskonałą podług ustaw wolność, którey chętnie godnymi być Francuzów uznaię, a o którey używanie we wszystkiem ile ode Mnie zawisło, będę się starał.

Gwiazda udziela następuiących zasad traktatu żeglugi zawartego między Angliią a Francyią w Londynie d. 26. Stycznia:

1) Od 1. Maia uiszczać będą okręty Francuzkie z Francyi do portów W. Brytanii zawiiaiące tylko te opłaty od baczek, portu i latarni morskiey i podobne inne należytości, które pobierane są od okrętów kraiowych Angielskich tę samę podróż odbywaiących: 2) Okręty Angielskie iakoteż Francuzkie, płynące z Anglii do Francyi uiszczą w ostatniem Państwie iednę i tę samę opłatę, która ile być może przedstawiać ma opłatę beczkowego, portowego i od latarni morskiey iakoteż inne należytości, którym okręty obudwóch narodów ulegać powinny w Anglii, tak, iżby cała ilość iednę liczbę wyrazała, któraby do beczkowego każdego okrętu zostosować można było; 3) Towary z Anglii do Francyi pod banderą Angielską wprowadzane, niebędą ulegać we Francyi wyższey opłacie od wprowadzenia, iak towary z Anglii pod banderą Francuzką przywożone; 4) Płody Azyi, Afryki i Ameryki niemogą być ni z Anglii ni też z iakiego innego składu europeyskiego na okrętach Angielskich do Francyi wprowadzane, oprocz, że ztamtąd wyprowadzone zostaną. 5) Począwszy od d. 1. Lipca mogą okręty Francuzkie ze wszystkich kraiów Królowi Francuzkiemu podległych do wszystkich osad Angielskich, wyiąwszy osady kompanii wschodnio-Indyyskiey wprowadzać wszystkie płody ziemi i wyroby Francyi i podległych iey kraiów, wyiąwszy towarów zupełnie w wspomnionych osadach zakazanych. Okręty Francuzkie i towary na tychże wprowadzane ulegać będą iedynie tym opłatom, iakie włożone są na okręty Angielskie i towary, wprowadzane przez takowe do osad Angielskich. — Nawzaiem okręty Angielskie i towary Angielskie na nich wprowadzane doznawać będą tych samych dogodności; 6) Odtąd, okręty Francuzkie mogą ze wszystkich osad Angielskich, wyiąwszy kompanii wschodnio Indyyskiey wszystkie towary wyprowadzać, których wywóz z osad wspomnionych na okrętach obcych nie iest ogólnie zakazany. Wspomnione okręty Francuzkie i towary nie podpadaią większym opłatom, iedno takim, iakim same okręty Angielskie przy wywozie wspomnionych towarów są podległe. Okręty Francuzkie maią także prawo do tych samych nagród i zwrótu opłat, do których okręty Angielskie mogą sobie rościć prawo.

Xiąże Naryszkin W. Podkomorzy Cesarza Rossyyskiego, i W. Kanclerz iego orderów umarł w Paryżu w d. 5. Lutego po długiey chorobie.

Zjednoczone Niderlandy.

O powstaniu Japonczyków zawiera pewna zeta Angielska co następuie: »Rodindeporo, spokrewniony z Król. rodziną Jager Carier, rozpoczął bunt na czele znaczney siły. Zmusił ón Holendrów zamknąć się do twierdzy Solo, lecz nie był czynny, zatém dał Jenerałowi Cock czasu zebrać woysko. Rodindeporo ieszcze nie pobity, lecz wątpią, czy się oporze sile Cocka. Buntownicy, którzy pokazali się blisko Paszakuguhn musieli się cofnąć i połączyć z Rodinem. Inne powstanie wybuchło w Dorath (7 mil Niemieckich od Sumarangu); 180 ludzi, wysłanych przeciwko buntownikom, zostało w sztuki porąbanych, buntownicy mogli byli opanować Samarang iednak poszli ku stronie południowéy. Odkryto spisek na spalenie Batawii.

Niemcy.

Z Moguncyi donoszą z d. 12. Lutego: Tuteysza załoga wystąpiwszy w paradzie, obchodziła uroczystość Urodzin N. Cesarza Jmci Austryiackiego nabożeństwem, któremu piękna sprzyiała pogoda.«

Na drugiém posiedzeniu Zgromadzenia Niemieckiego Związku w d. 3. Lutego, oznaymiło Prezydium, iż wzmiankowana na przeszłem posiedzeniu substytucyia w Prezydyium i głosowaniu za Austryią, ieszcze trwa daley.

Kraków.

W d. 12. Lutego, iako rocznicę urodzin N. Cesarza Jegomości Austryiackiego, wszystkie Władze wolnego miasta Krakowa, osoby dyplomatyczne tamże znayduiące się, i liczna Szlachta zebrali się u Ces. Austr. Rezydenta i jeneralnego Konzula, Barona Lipowskiego, dla oświadczenia swych szczerych życzeń o pomyślność Jego Cesarskiey Mości. Wszyscy obiawili swoie żądanie, aby o ich szczerych i otwartych życzeniach N. Cesarz Jegomość był zawiadomiony.

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.